

## Wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast 2018

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku



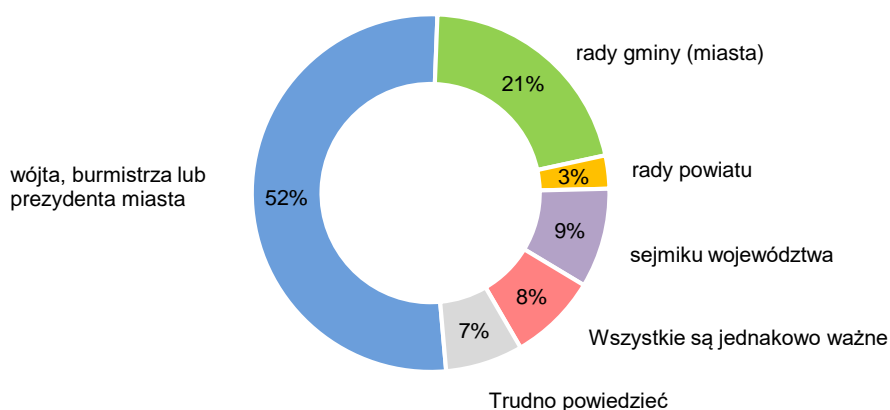
Nakład 30 egzemplarzy

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

W wyborach samorządowych 21 października Polacy wybierać będą 1547 wójtów, 823 burmistrzów i 106 prezydentów miast. Wybory włodarzy miast i gmin w większym stopniu niż wybory radnych są spersonalizowane, związane z konkretnymi osobami, między którymi trzeba dokonać wyboru, a w takich głosowaniach – jak pokazuje doświadczenie – Polacy czują się najlepiej. Jednocześnie, zdaniem ankietowanych, wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast są ważniejsze niż wszystkie inne rozstrzygnięcia, o których wyborcy przesądzą w trakcie nadchodzącego głosowania. Ankietowani poproszeni we wrześniowym sondażu o wskazanie, które z wyborów do różnych organów samorządu terytorialnego sprawujących władzę w gminie, powiecie i województwie są dla nich najważniejsze<sup>1</sup>, jednoznacznie uznali za najbardziej istotne właśnie wybory jednoosobowych władz wykonawczych, a więc wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast. Taką opinię wyraża ponad połowa uprawnionych do głosowania (52%). Jedna piąta ankietowanych za najważniejsze głosowanie wyborów samorządowych uznaje wybory do rady swego miasta lub gminy (21%). Zatem wybory władz najniższego, a zarazem najbliższego obywatelom szczebla za najważniejsze uważa w sumie prawie trzy czwarte ankietowanych (73%). W znacznie mniejszym stopniu dla Polaków liczą się wybory do organów samorządowych wyższych szczebli. Wybory radnych powiatowych oraz wojewódzkich za najważniejsze w wyborach samorządowych uznaje tylko co ósmy badany (odpowiednio 3% i 9%). Stosunkowo nieliczni respondenci traktują wybory do organów samorządu terytorialnego różnych szczebli jako równorzędne (8%).

CBOS

RYS. 1. Odsetki badanych wskazujących jako najważniejsze wybory:



<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (340) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 6–13 września 2018 roku na liczącej 1023 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Z oczywistych względów o wybory do rad powiatu nie pytaliśmy mieszkańców miast na prawach powiatu; ponadto ze względu na nietypowość ustroju stolicy w badaniu ogólnopolskim pominięte zostały wybory do rad dzielnic Warszawy.

We wszystkich typach miejscowości wybory wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast uchodzą za najważniejsze z głosowań, na drugim miejscu pod względem liczby takich wskazań lokują się wybory do rady miasta lub gminy. Znaczenie przypisywane wyborom jednoosobowych władz wykonawczych – wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – rośnie wraz z wielkością zamieszkiwanej miejscowości. Stosunkowo najrzadziej priorytetowe znaczenie wyborom tym przypisują mieszkańcy wsi, relatywnie najczęściej – dużych miast i największych aglomeracji.

Różnice w postrzeganiu znaczenia wyborów do rady gminy lub miasta są już mniej wyraźne. Stosunkowo najczęściej szczególne znaczenie do wyborów radnych gminnych przywiązują mieszkańcy wsi, ale też niewiele mniejszy odsetek mieszkańców największych aglomeracji uważa to głosowanie za najważniejszą część wyborów samorządowych. Stosunkowo najmniej liczy się ono dla mieszkańców małych miasteczek – do 20 tys. – i dużych miast – liczących od 100 tys. do niespełna 500 tys. mieszkańców.

**TABELA 1**

Odsetki badanych wskazujących jako najważniejsze wybory:	Wielkość miejscowości				
	Wieś	Miasto do 19 999	20 000 – 99 999	100 000 – 499 999	500 000 i więcej mieszk.
– wójta, burmistrza lub prezydenta miasta	44	52	55	64	63
– rady gminy (miasta)	24	18	20	17	22
– sejmiku województwa	10	8	9	8	5
– rady powiatu	3	4	4	0	0
Wszystkie są jednakowo ważne	9	11	7	6	8
Trudno powiedzieć	10	7	5	5	2

Nieco inaczej niż w skali ogółu badanych wygląda gradacja wyborów do władz różnych szczebli w ocenach mieszkańców miast na prawach powiatu. Ankietowani przypisują tu większe niż przeciętnie znaczenie wyborom wóldarzy swych miast, zaś znaczenie rad miejskich – mimo że w miastach na prawach powiatu mają one większe kompetencje niż inne rady miejskie czy gminne – pozostaje nawet minimalnie mniejsze niż przeciętnie.

**TABELA 2**

Odsetki badanych uznających za najważniejsze wybory:	Wskazania mieszkańców:	
	miast na prawach powiatu N=290	pozostałych miejscowości N=733
– wójta, burmistrza lub prezydenta miasta	63	48
– rady gminy (miasta)	19	22
– sejmiku województwa	7	9
– rady powiatu	-	4
Wszystkie są jednakowo ważne	7	9
Trudno powiedzieć	4	8

Znaczenie, jakie badani przypisują wyborom władz lokalnych, w tym przede wszystkim wyborom władz wykonawczych miast i gmin, idzie w parze z zainteresowaniem wyborami samorządowymi jako takimi i – co jeszcze ważniejsze – z deklaracjami uczestnictwa w zbliżającym się głosowaniu.

Osoby niezainteresowane wyborami samorządowymi rzadziej przypisują wyborom lokalnym pierwszoplanowe znaczenie, co nie znaczy, że za ważniejsze uznają inne głosowania. Wśród niezainteresowanych relatywnie największe odsetki badanych nie potrafią udzielić odpowiedzi na to pytanie lub uznają wszystkie wybory za równie ważne. Z kolei wśród zainteresowanych nadchodzącym głosowaniem wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast są uznawane za ważne częściej niż przeciętnie.

TABELA 3

Odsetki badanych uznających za najważniejsze wybory:	Zainteresowanie wyborami samorządowymi	
	Zainteresowani	Niezainteresowani
– wójta, burmistrza lub prezydenta miasta	57	40
– rady gminy (miasta)	22	18
– sejmiku województwa	9	8
– rady powiatu	3	3
Wszystkie są jednakowo ważne	6	14
Trudno powiedzieć	3	16

Oceny wagi wyborów na poszczególne szczeble władz samorządowych w zależności od deklarowanego w nich udziału wskazują, że wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast pełnią w pewnej mierze rolę lokomotywy przyciągającej głosujących do wyborów samorządowych w ogóle, skłaniającej ich do udania się do lokali wyborczych i głosowania także na kandydatów do władz innych szczebli. Osoby deklarujące swój mniej lub bardziej pewny udział w wyborach częściej uznają wybory jednoosobowych władz wykonawczych za ważne niż ci, którzy się wahają, a zwłaszcza ci, którzy z góry – z mniejszą lub większą pewnością – odrzucają udział w wyborach.

CBOS

RYS. 2. Odsetki badanych uznających za najważniejsze wybory:

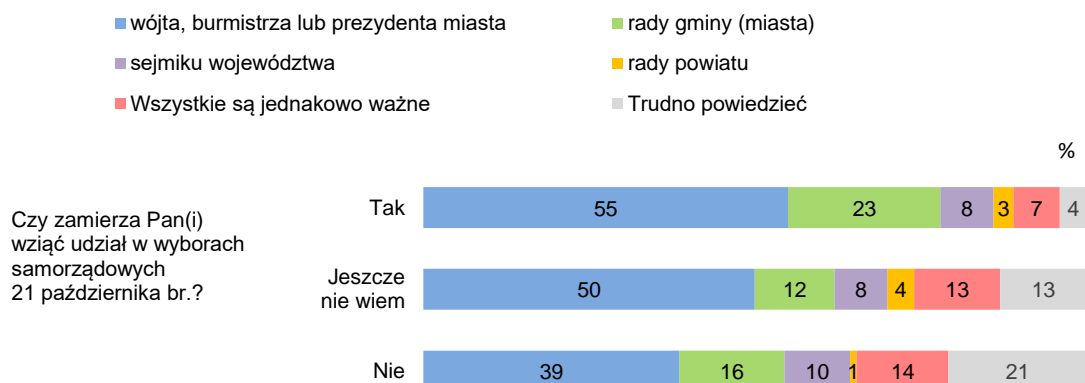


TABELA 4

Odsetki badanych uznających za najważniejsze wybory:	Deklaracje udziału w wyborach samorządowych				
	Na pewno wezmę w nich udział	Raczej wezmę w nich udział	Jeszcze nie wiem, czy wezmę w nich udział	Raczej nie wezmę w nich udziału	Na pewno nie wezmę w nich udziału
– wójta, burmistrza lub prezydenta miasta	56	54	49	49	32
– rady gminy (miasta)	25	17	12	16	17
– sejmiku województwa	8	9	8	14	6
– rady powiatu	2	4	4	1	1
Wszystkie są jednakowo ważne	6	9	13	6	17
Trudno powiedzieć	2	6	13	14	27

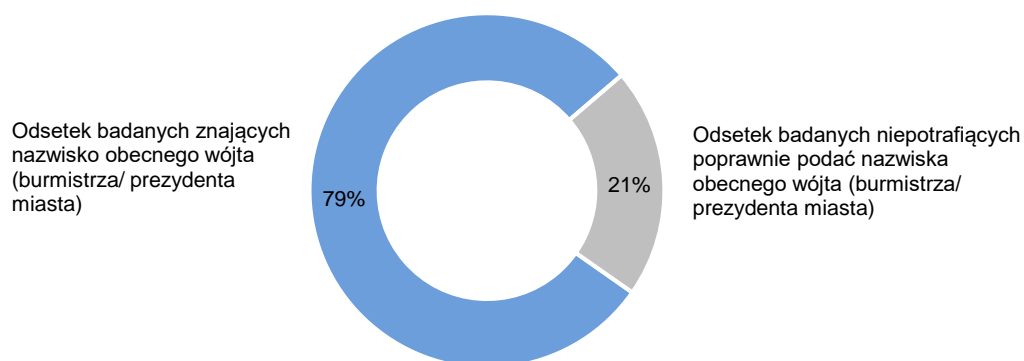
Wybory samorządowe, które spośród wszystkich głosowań (a więc także wyborów parlamentarnych i prezydenckich) są uważane za najważniejsze, swoje znaczenie dla wyborców co najmniej po części wydają się zawdzięczać także wyborom władarzy miast i gmin.

## ZNAJOMOŚĆ WÓJTÓW, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST KOŃCZĄCYCH KADENCJĘ

O znaczeniu i w większym stopniu „ludzkim” niż „politycznym” wymiarze wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast świadczyć może znajomość osób pełniących te funkcje przez zwykłych obywateli. Osoby sprawujące urząd wójta, burmistrza lub prezydenta miasta na danym terenie są znane zdecydowanej większości dorosłych mieszkańców Polski. Prawie cztery piąte ankietowanych nie tylko twierdzi, że zna wójta, burmistrza lub prezydenta swego miasta, ale potrafi poprawnie podać nazwisko osoby piastującej ten urząd (79%).

CBOS

RYS. 3. Czy zna Pan(i) nazwisko obecnego wójta (burmistrza/prezydenta miasta)?  
Jeśli tak, proszę je podać.



Znajomość osoby zarządzającej danym miastem czy gminą jest dość słabo zróżnicowana w zależności od wielkości miejscowości. Z zadania wymienienia nazwiska osoby aktualnie piastującej urząd wójta, burmistrza lub prezydenta miasta trochę lepiej wywiązywali się mieszkańcy dużych i największych miast. Nieco mniej powszechnie wiedza ta jest udziałem mieszkańców mniejszych ośrodków miejskich oraz wsi.

TABELA 5

Wielkość miejscowości	Znajomość obecnego wójta (burmistrza/prezydenta miasta)		
	Badani poprawnie wymieniający nazwisko obecnego wójta/burmistrza/ prezydenta miasta	Badani niepotrafiący poprawnie podać nazwiska obecnego wójta/burmistrza/prezydenta miasta	Odmowa odpowiedzi
	w procentach		
Wieś	77	22	1
Miasto do 19 999	77	23	0
20 000 - 99 999	77	21	2
100 000 - 499 999	82	17	1
500 000 i więcej mieszk.	82	14	4

Znajomości osoby wójta, burmistrza lub prezydenta miasta wyraźnie sprzyja wyższy poziom wykształcenia i – co się z tym wiąże – wyższy status społeczno-zawodowy i materialny. Osoby z wyższym wykształceniem, dobrze sytuowane wyróżniają się w tym względzie większą wiedzą niż badani z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym, a także, co się z tym wiąże, osoby deklarujące niskie dochody *per capita* i negatywnie oceniające własną sytuację materialną. Bardzo istotnym czynnikiem sprzyjającym tego rodzaju wiedzy jest też z jednej strony – większe zainteresowanie polityką (związane zwykle z wyższym poziomem wykształcenia) oraz posiadanie sprecyzowanych poglądów i sympatii politycznych, z drugiej zaś strony – częstość uczestnictwa w praktykach religijnych (korespondująca zwykle z szerszym uczestnictwem w życiu lokalnej społeczności – zob. tabelę aneksową 2).

Pytaliśmy Polaków nie tylko o znajomość nazwiska aktualnego wójta, burmistrza czy prezydenta miasta, ale także o to, jak długo obecny władarz gminy lub miasta pełni swój urząd.

Zdecydowana większość badanych posiada jakąś orientację w tej kwestii, tylko 14% respondentów nie podejmowało się określić, od ilu lat czy kadencji najważniejsi urzędnicy w ich mieście czy gminie sprawują władzę.

TABELA 6

Czy orientuje się Pan(i), jak długo obecny wójt (burmistrz/prezydent miasta) sprawuje ten urząd? Czy jest to jego/jej:	w procentach
– pierwsza kadencja – tzn. sprawuje urząd niecałe cztery lata	29
– druga kadencja – sprawuje urząd od ośmiu lat	25
– trzecia kadencja – sprawuje urząd od dwunastu lat	18
– czwarta kadencja – sprawuje urząd od szesnastu lat	9
– sprawuje urząd dłużej niż cztery kadencje	5
Nie wiem	14

Czas sprawowania urzędu, liczba kadencji, w świetle ocen badanych nie ma wyraźnego związku z oceną pracy władz lokalnych przez mieszkańców. Można stwierdzić, że respondenci z miejscowości, w których wójt, burmistrz czy prezydent miasta sprawują urząd dłużej – przez co najmniej trzy kadencje – nieco lepiej oceniają pracę władz lokalnych, niż badani mający świadomość sprawowania urzędu przez osobę piastującą taki urząd przez dwie kadencje.

TABELA 7

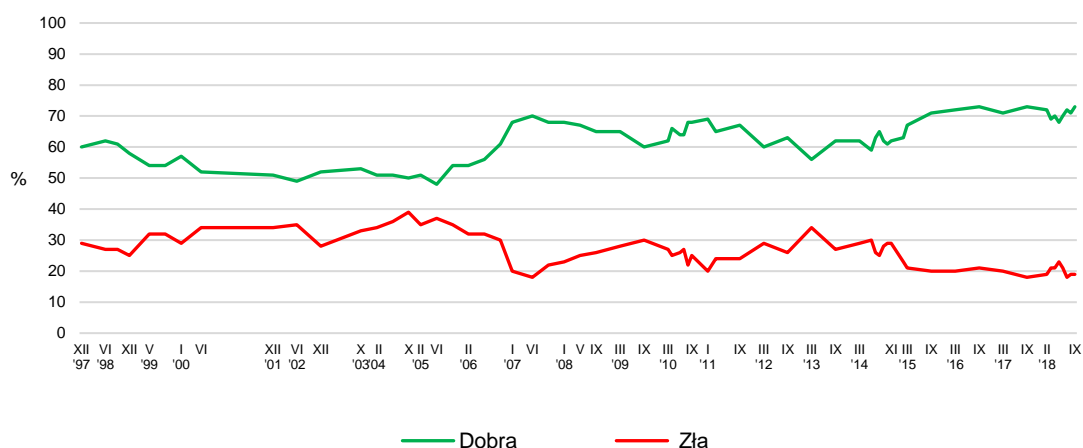
Jak by Pan(i) ocenił(a) działalność władz lokalnych w Pana(i) gminie, miejscowości?	Jak długo obecny wójt (burmistrz/prezydent miasta) sprawuje ten urząd?				
	Pierwszą kadencję	Drugą kadencję	Trzecią kadencję	Czwartą kadencję lub dłużej	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Dobrze	74	70	74	76	67
Źle	21	23	15	20	15
Trudno powiedzieć	5	7	11	4	18

## STARE CZY NOWE WŁADZE?

Polacy wystawiają bardzo dobre recenzje władzom samorządowym. Na mniej więcej półtora miesiąca przed wyborami działalność władz swojej miejscowości lub gminy dobrze ocenia blisko trzy czwarte ankietowanych (72%), zaledwie co piąty (19%) jest z nich niezadowolony. Poczynając od wyborów 2006 roku, oceny władz lokalnych niezmiennie utrzymują się na wysokim, wyraźnie wyższym niż we wcześniejszym okresie, poziomie. Jednak nawet na tle dobrze ocenianych poprzedników – samorządowców z lat 2006–2014 – obecna kadencja uchodzić może za wyjątkowo udaną. Przeciętna ocen satysfakcji mieszkańców z ostatnich niespełna czterech lat jest wyższa niż za rządów dwóch poprzednich ekip.

CBOS

RYS. 4. Oceny działalności władz samorządowych miasta/gminy respondenta



Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

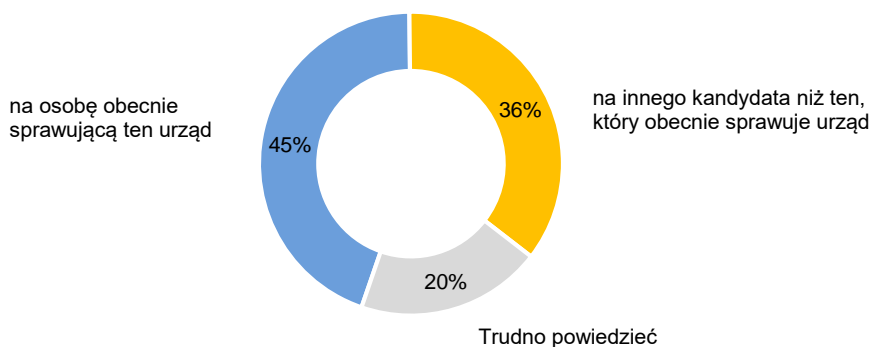


W kontekście bardzo dobrych ocen urzędujących władz, naturalna wydaje się skłonność, by w nadchodzących wyborach jeszcze raz głosować na ludzi, którzy się sprawdzili, i zapewnić reelekcję kandydatom aktualnie sprawującym władzę lub – jeśli oni sami nie startują w wyborach – głosować na kandydatów mających ich wsparcie. Wśród tegorocznych wyborców podejście takie cieszy się większą popularnością, niż opcja zmiany, czyli postulat, by stawiać na nowych ludzi, niezwiązanych z ekipą rządzącą obecnie. Chęć zachowania ciągłości władz lokalnych przeważa nad opcją zmiany, zarówno jeśli chodzi o wybór osób na najwyższe stanowiska we władzach wykonawczych, jak i przedstawicieli w radach miejskich czy gminnych.

W wyborach wójta, burmistrza lub prezydenta miasta ponad dwie piąte ankietowanych (45%) preferuje osoby sprawujące ten urząd obecnie, a nieco ponad jedna trzecia poparłaby innego kandydata (36%).

CBOS

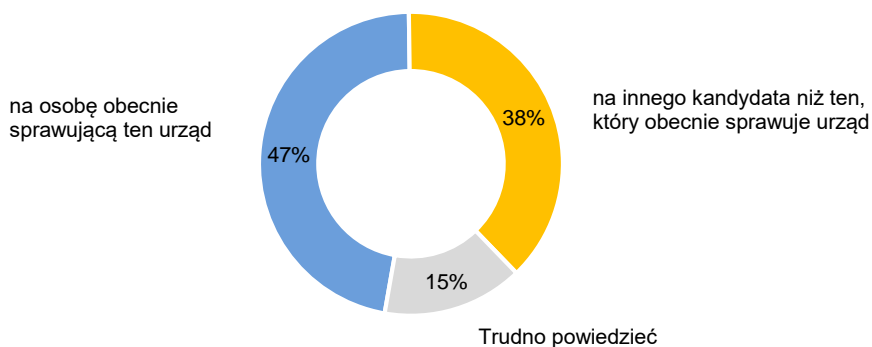
RYS. 5. Czy ogólnie rzecz biorąc, w wyborach na wójta (burmistrza/prezydenta) gminy/miasta, wolal(a)by Pan(i) głosować:



Wśród osób deklarujących uczestnictwo w nadchodzących wyborach układ preferencji się nie zmienia – więcej osób opowiada się za kontynuacją, niż zmianą, choć polaryzacja głosów jest w tym przypadku nieco silniejsza i za każdym z tych rozwiązań opowiada się minimalnie więcej badanych niż wśród ogółu respondentów.

**RYS. 6. Czy ogólnie rzecz biorąc, w wyborach na wójta (burmistrza/prezydenta) gminy/miasta, wołał(a)by Pan(i) głosować:**

Deklaracje respondentów zapowiadających udział w wyborach samorządowych 21 października 2018 (N=756)



Warto zauważyć, że pod tym względem preferencje tegorocznych wyborców stanowią ewenement. W ubiegłych latach decyzjom wyborczym towarzyszyła na ogół motywacja odwrotna – częściej chciano wymieniać stare władze lub stawiać na nowych ludzi, niż życzo sobie reelekcji osób dotychczas pełniących te funkcje. Jeśli chodzi o wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, osoby sprawujące te urzędy miały relatywnie największe szanse na reelekcję przed wyborami w 2010 roku. Jednak nawet wówczas odsetek badanych chcących ich ponownego wyboru był tylko minimalnie wyższy niż liczba opowiadających się za ich wymianą. Z kolei oczekiwanie zastąpienia urzędujących wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nowymi ludźmi relatywnie najsilniej było obecne wśród wyborców przed głosowaniem w 2014 roku.

**TABELA 8**

Czy w wyborach na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wołał(a)by Pan(i) głosować:	Wskazania respondentów według terminów badań			
	VIII 2010	VII 2014	X 2014	IX 2018
	w procentach			
– na osobę obecnie sprawującą ten urząd	40	38	40	45
– na innego kandydata niż ten, który obecnie sprawuje urząd	38	42	45	36
Trudno powiedzieć	22	20	15	20

Co oczywiste, kluczem do reelekcji w zbliżającym się głosowaniu jest przede wszystkim pozytywna ocena wyników pracy obecnych władz samorządowych. Respondenci z aprobatą wypowiadający się o działalności dotychczasowych władz samorządowych w przeważającej części woleliby kontynuację, dlatego wyraźnie częściej gotowi są głosować na kandydatów reprezentujących obecne władze samorządowe (57%, wobec 25% głosów za zmianą). Natomiast niezadowoleni z ich działalności w większości opowiadają się za wyborem nowych ludzi i nowych władz niezwiązanych z obecnie rządzącą ekipą (74%, wobec 9% głosów za kontynuacją). Przy czym należy podkreślić, że ten drugi czynnik – niezadowolenie z pracy samorządowców – w większym stopniu decyduje o sposobie głosowania w wyborach niż pozytywna ocena pracy samorządowców.

TABELA 9

Jak by Pan(i) ocenił(a) działalność władz lokalnych w Pana(i) gminie, miejscowości?	Czy w wyborach na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wolał(a)by Pan(i) głosować:		
	na osobę obecnie sprawującą ten urząd	na innego kandydata niż ten, który obecnie sprawuje urząd	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Dobrze	57	25	18
Źle	9	74	17
Trudno powiedzieć	22	35	43

Aktualni władarze lub ich kontynuatorzy cieszą się największym poparciem na wsi oraz w średnich i dużych miastach (od 20 tys. do niespełna 500 tys. mieszkańców). Natomiast na innego kandydata, niż osoba obecnie sprawująca ten urząd, zdecydowanie najchętniej głosowaliby mieszkańcy największych aglomeracji (500 tys. mieszkańców i więcej), a więc tu, gdzie kampania wyborcza zaczęła się najwcześniej, a wybory samorządowe są najbardziej upartyjnione.

TABELA 10

Wielkość miejscowości	Czy w wyborach na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wolał(a)by Pan(i) głosować:		
	na osobę obecnie sprawującą ten urząd	na innego kandydata niż ten, który obecnie sprawuje urząd	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Wieś	47	31	22
Miasto do 19 999	36	41	23
20 000 – 99 999	51	32	17
100 000 – 499 999	46	38	16
500 000 i więcej mieszk.	31	52	17

Wśród zadeklarowanych zwolenników poszczególnych komitetów wyborczych w nadchodzących wyborach samorządowych najwięcej zwolenników reelekcji i kontynuowania rządów w ich mieście czy gminie przez dotychczasową ekipę znajdujemy wśród zwolenników komitetów: KKW SLD Lewica Razem (61%), KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska (60%) oraz KW Polskie Stronnictwo Ludowe (54%). Z kolei opcja zmiany przeważa wśród zwolenników KWW Kukiz'15 (53%), KWW Bezpartyjni Samorządowcy (51%) i – w relatywnie najmniejszym stopniu – wśród wyborców KW Prawo i Sprawiedliwość (46%).

TABELA 11

Na który komitet wyborczy głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmiku województwa	Czy w wyborach na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wolał(a)by Pan(i) głosować:		
	na osobę obecnie sprawującą ten urząd	na innego kandydata niż ten, który obecnie sprawuje urząd	Trudno powiedzieć
	w procentach		
KW Prawo i Sprawiedliwość	43	46	12
KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska	60	33	7
KWW Kukiz'15	36	53	12
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	54	40	6
KKW SLD Lewica Razem	61	30	9
KWW Bezpartyjni Samorządowcy	46	51	3

Podobny rozkład głosów za kontynuacją *versus* zmianą można zaobserwować także w preferencjach elektoratów partyjnych z hipotetycznych wyborów parlamentarnych – jedynie skala poparcia dla poszczególnych opcji jest minimalnie niższa. Wśród wyborców niezdecydowanych, na kogo głosować, a także niewybierających się na wybory do Sejmu i Senatu, więcej zwolenników ma opcja kontynuacji rządów dotychczasowych wójtów, burmistrzów i prezydentów miast lub ich politycznych następców, niż opcja ich wymiany.

TABELA 12

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Czy w wyborach na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wolał(a)by Pan(i) głosować:		
	na osobę obecnie sprawującą ten urząd	na innego kandydata niż ten, który obecnie sprawuje urząd	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS (wraz z SP i Porozumieniem)	42	44	14
PO	59	32	9
Kukiz'15	27	50	23
PSL**	58	38	4
SLD**	56	24	20
Niezdecydowani	43	31	26
Niegłosujący	43	25	32

\*Wyróżnione na podstawie deklaracji udziału w hipotetycznych wyborach parlamentarnych i poparcia w nich poszczególnych ugrupowań

\*\* Wyniki uzyskane dla tych ugrupowań należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką reprezentację ich zwolenników w badaniu

Długość stażu na stanowisku wójta, burmistrza czy prezydenta miasta w niewielkim stopniu modyfikuje preferencje wyborcze mieszkańców. Zależność jest słaba i przebiega tu według podobnego wzoru jak oceny pracy władz lokalnych w ramach kolejnych kadencji obecnych włodarzy miast i gmin. Ponownemu wyborowi osób obecnie pełniących te funkcje z jednej strony minimalnie sprzyja fakt, że sprawują urząd dopiero jedną kadencję, z drugiej zaś – prawdopodobieństwo reelekcji rośnie, jeśli kandydat pracuje na tym stanowisku bardzo długo – co najmniej trzy kadencje.

TABELA 13

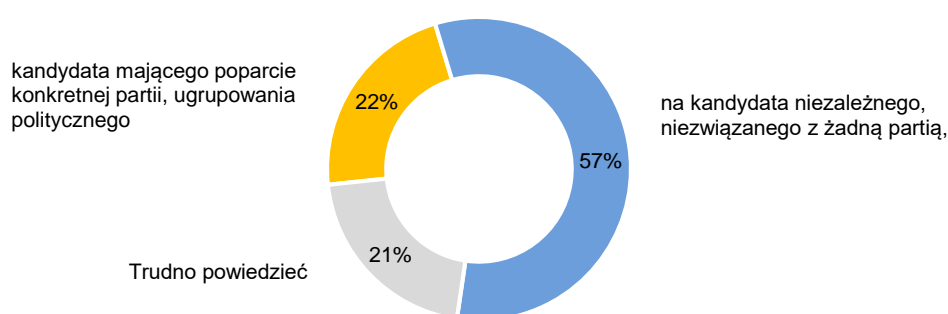
Jak długo obecny wójt (burmistrz/prezydent miasta) pełni ten urząd?	Czy w wyborach na wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wolał(a)by Pan(i) głosować:		
	na osobę obecnie sprawującą ten urząd	na innego kandydata niż ten, który obecnie sprawuje urząd	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Pierwszą kadencję	49	34	17
Drugą kadencję	46	38	16
Trzecią kadencję	44	39	17
Czwartą kadencję lub dłużej	49	39	13
Nie wiem	32	25	43

## KANDYDACI „PARTYJNI” CZY „NIEZALEŻNI”?

Ponad połowa uprawnionych do głosowania w nadchodzących wyborach samorządowych na stanowisko wójta, burmistrza lub prezydenta miasta wołałaby wybrać kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią czy ugrupowaniem politycznym (57%), niż popierać osobę, która jest kandydatem zgłoszonym przez jakąś partię lub co najmniej takie wsparcie polityczne posiada (22%).

CBOS

RYS. 7. Czy, ogólnie rzecz biorąc, w tych wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta) wołał(a)by Pana(i) głosować na:

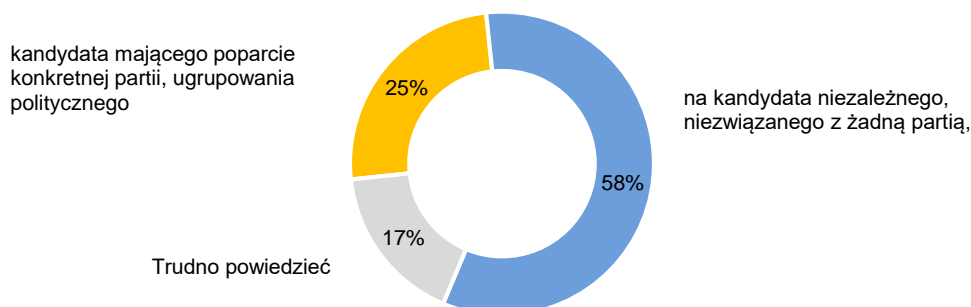


W tej kwestii opinie respondentów wybierających się na wybory zupełnie nie różnią się od preferencji osób niegłosujących, biernych politycznie.

CBOS

RYS. 8. Czy, ogólnie rzecz biorąc, w tych wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta) wołał(a)by Pana(i) głosować na:

Deklaracje respondentów zapowiadających udział w wyborach samorządowych 21 października 2018 (N=758)



Nawet w elektoratach partyjnych, wśród wyborców poszczególnych ugrupowań zdecydowanie przeważa chęć głosowania na kandydatów niezależnych, niepartyjnych, niż tych, którzy starują w wyborach jako reprezentanci partii politycznych – dotyczy to także kandydata ich własnej partii,

której są wyborcami. W największym stopniu tego rodzaju antypartyjne nastawienie przeważa w elektoratach ruchu Kukiz'15 (73% wobec 10%) i PSL (70% wobec 10%). W najmniejszym stopniu dotyczy elektoratu PiS, jednak nawet wśród zwolenników rządzącej partii przewaga ta jest wyraźna (45% wobec 34%). Antypartyjna postawa zdecydowanie dominuje także wśród niezdecydowanych, na kogo głosować (63% wobec 14%) oraz biernych politycznie (59% wobec 12%).

TABELA 14

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Czy, ogólnie rzecz biorąc, w tych wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta) wolał(a)by Pana(i) głosować na:		
	kandydata mającego poparcie konkretnej partii, ugrupowania politycznego	na kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią, ugrupowaniem politycznym	Trudno powiedzieć
PiS (wraz z SP i Porozumieniem)	34	45	21
PO	27	63	10
Kukiz'15	10	73	18
PSL**	19	70	11
SLD**	19	65	15
Niezdecydowani	14	63	23
Niegłosujący	12	59	29

\*Wyróżnione na podstawie deklaracji udziału w hipotetycznych wyborach parlamentarnych i poparcia w nich poszczególnych ugrupowań

\*\* Wyniki uzyskane dla tych ugrupowań należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką reprezentację ich zwolenników w próbie

Co ciekawe, elektorat komitetu wyborczego rządzącej partii w przypadku wyborów samorządowych wypowiada się w tej kwestii nieco inaczej niż jej zdeklarowani wyborcy w przypadku wyborów parlamentarnych. Wśród zapowiadających chęć głosowania w nadchodzących wyborach samorządowych na Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość równie często spotyka się głosy za kandydatem partyjnym, co kandydatem niezależnym (po 41%). Wśród zwolenników pozostałych komitetów zdecydowanie przeważa poparcie dla kandydatów niezależnych. Może to oznaczać większą, niż w przypadku wyborców innych ugrupowań *stricte* partyjną mobilizację i zdyscyplinowanie elektoratu PiS w tych wyborach.

TABELA 15

Na który komitet wyborczy głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmiku województwa?	Czy, ogólnie rzecz biorąc w tych wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta) wolał(a)by Pana(i) głosować na:		
	kandydata mającego poparcie konkretnej partii, ugrupowania politycznego	na kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią, ugrupowaniem politycznym	Trudno powiedzieć
	w procentach		
KW Prawo i Sprawiedliwość	41	41	18
KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska	28	66	6
KWW Kukiz'15	8	76	15
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	17	71	11
KKW SLD Lewica Razem	22	70	9
KWW Bezpartyjni Samorządowcy	0	94	6

Do głosowania według klucza partyjnego w największym stopniu są skłonni mieszkańcy największych aglomeracji. Ponad jedna trzecia spośród nich wolałaby głosować na kandydata na prezydenta, który ma za sobą poparcie jakiejś partii (36%), a tylko nieco więcej (41%) skłania się ku opcji kandydata niezależnego. Wśród mieszkańców pozostałych miast oraz wsi zdecydowanie dominuje antypartyjność – ponad trzykrotnie więcej mieszkańców tych miejscowości wolałoby głosować na kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią, niż na osobę rekomendowaną przez któreś w zgrupowań politycznych. Taki rozkład głosów potwierdza znaną tezę, że wybory samorządowe w największych miastach są w największym stopniu upartyjnione.

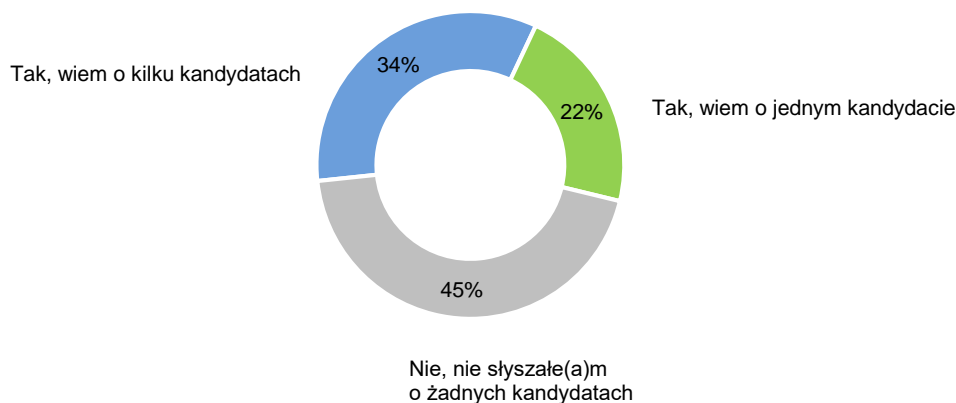
TABELA 16

Czy, ogólnie rzecz biorąc w tych wyborach wójta (burmistrza/ prezydenta miasta) wolał(a)by Pana(i) głosować na:	Wielkość miejscowości				
	Wieś	Miasto do 19 999	20 000 – 99 999	100 000 – 499 999	500 000 i więcej mieszk.
	w procentach				
– kandydata mającego poparcie konkretnej partii, ugrupowania politycznego	14	13	28	20	36
– na kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią, ugrupowaniem politycznym	60	60	60	67	41
Trudno powiedzieć	25	27	12	12	23

## ZNAJOMOŚĆ KANDYDATÓW NA WÓJTÓW, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST STARTUJĄCYCH W WYBORACH 21 PAŹDZIERNIKA

Na półtora miesiąca przed wyborami samorządowymi ponad połowa uprawnionych do głosowania deklaruje, że wie o co najmniej jednym kandydacie, który w tych wyborach będzie się ubiegał o stanowisko wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w ich miejscu zamieszkania (56%). Większa część spośród nich (34% ogółu) zna kilku kandydatów ubiegających się o to stanowisko.

RYS. 9. Czy wie Pan(i), kto w Pana(i) miejscowości zamierza kandydować w tegorocznych wyborach samorządowych na stanowisko wójta/burmistrza lub prezydenta miasta?



W porównaniu z poprzednimi wyborami z 2014 roku w analogicznym okresie przed wyborami odsetek ten był podobny. Natomiast obecnie więcej osób zna kandydatów na stanowiska władarzy miast i gmin niż w wyborach, które miały miejsce w pierwszej dekadzie XXI wieku.

TABELA 17

Czy wie Pan(i), kto w Pana(i) miejscowości będzie kandydował w tegorocznych wyborach samorządowych na stanowisko wójta (burmistrza, prezydenta miasta)?	VII '02	VIII '02	IX '02	X '06	IX '10	X '10	IX '14	X '14	IX '18
	w procentach								
Tak, wiem o kilku kandydatach	15	15	23	34	19	30	24	39	34
Tak, wiem o jednym kandydacie	9	8	11	10	15	16	17	19	22
Nie, nie słyszałem(a)m o żadnych kandydatach	76	77	66	56	66	54	59	42	45

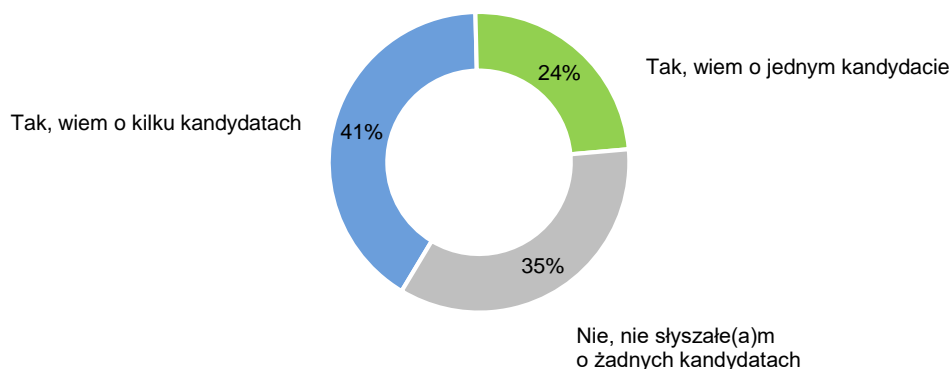
Wśród wybierających się na wybory znajomość kandydatów jest nieco lepsza, niż wśród ogółu uprawnionych do głosowania. Prawie dwie trzecie zadeklarowanych uczestników wyborów zna co najmniej jednego kandydata (65%), ponad dwie piąte (41%) wie o kilku osobach kandydujących. Ponad jedna trzecia wyborców (35%) jeszcze nic nie słyszała o kandydatach ubiegających się w tych wyborach o stanowisko wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w ich miejscowości.



CBOS

**RYS. 10. Czy wie Pan(i), kto w Pana(i) miejscowości zamierza kandydować w tegorocznych wyborach samorządowych na stanowisko wójta/burmistrza lub prezydenta miasta?**

Deklaracje respondentów zapowiadających udział w wyborach samorządowych 21 października 2018 (N=758)

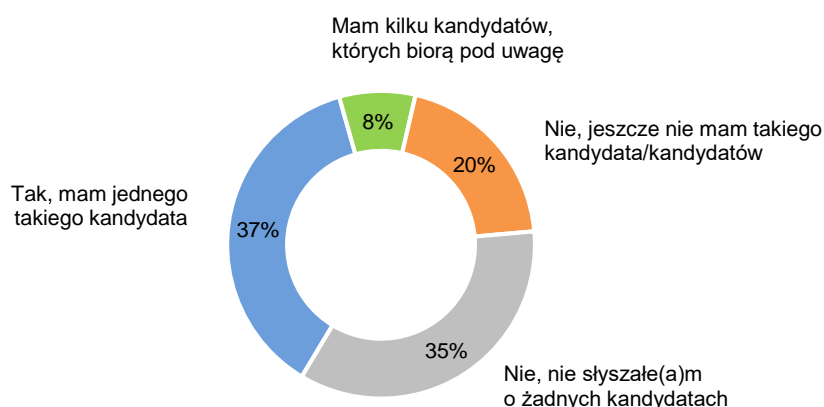


Wśród osób wybierających się na październikowe głosowanie niespełna dwie piąte ma już jakiegoś konkretnego wytypowanego kandydata na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, na którego chce głosować (37%). Dalsze 8% jeszcze się nie zdecydowało i bierze pod uwagę kilku kandydatów, spośród których dokona wyboru. Jedna piąta zadeklarowanych wyborców (20%) choć zna co najmniej jednego kandydata, jeszcze zupełnie nie wie, na kogo będzie głosować 21 października. Prawie tak samo liczna jak grupa tych, którzy praktycznie już się zdecydowali, na kogo będą głosować, jest grupa wyborców niezorientowanych, do których kampania wyborcza najwyraźniej jeszcze nie dotarła, którzy nic nie wiedzą i jak dotąd nie słyszeli o żadnych kandydatach startujących w tych wyborach na stanowisko włodarza w ich miejscowości (35%).

CBOS

**RYS. 11. Czy ma Pana(i) już jakieś preferencje, co do swojego kandydata w wyborach na wójta/burmistrza/prezydenta Pana(i) gminy/miasta – wie Pan(i) na kogo mógł(mogła)by Pan(i) ewentualnie głosować?**

Deklaracje badanych zapowiadających udział w wyborach samorządowych 21 października 2018 (N=756)



Najmniej zorientowani są wyborcy na wsi – ponad połowa uprawnionych do głosowania nie słyszała o żadnym kandydacie ubiegającym się o stanowisko wójta w ich gminie (57%), dalsze 16% choć wie, kto kandyduje, zupełnie nie wie, na kogo będzie głosować. Wśród dorosłych mieszkańców wsi tylko niespełna jedna czwarta (23%) ma już sprecyzowane preferencje wyborcze i wie, komu „da kreskę” w wyborach na wójta.

W małych i średnich miastach (do 100 tys. mieszkańców) ponad jedna trzecia potencjalnych wyborców (34%) praktycznie już się zdecydowała, kogo poprze w tych wyborach. Niespełna połowa nie słyszała o żadnych kandydatach ubiegających się o stanowisko burmistrza (45% w miastach do 20 tys. mieszkańców i 47% w miastach od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców). W dużych miastach liczących od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców<sup>2</sup> zaawansowanie kampanii wyborczej, mierzone liczbą zdecydowanych wyborców, okazuje się nieco słabsze – tylko 28% mieszkańców tych miast już wie, na kogo będzie głosować. Jednocześnie odsetek niezorientowanych wyborców jest minimalnie niższy niż w mniejszych miastach (43%).

Kampania wyborcza dotycząca obsadzenia urzędu prezydenta miasta w największym stopniu dociera do mieszkańców największych aglomeracji liczących powyżej 500 tys. mieszkańców (według danych GUS są to Warszawa, Kraków, Wrocław, Łódź i Poznań). Prawie połowa uprawnionych do głosowania w tych miastach (49%) już wie, na którego z kandydatów będzie głosować 21 października, dalsze 8% waha się między kilkoma kandydaturami. Prawie jedna piąta (19%) nie ma jeszcze wyrobionej opinii w tej kwestii i choć – wedle własnych zapewnień – zna jakiegoś kandydata lub kandydatów, to jeszcze nie wie, na kogo będzie głosować. Przeciętnie niespełna jedna czwarta dorosłych mieszkańców Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Łodzi i Poznania nie słyszała o żadnym kandydacie ubiegającym się o stanowisko prezydenta ich miasta (24%).

TABELA 18

Czy ma Pan(i) już jakieś preferencje, co do swojego kandydata, na którego mógł(a)by Pan(i) ewentualnie zagłosować w wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta)?	Wielkość miejscowości				
	Wieś	Miasto do 19 999	20 000 – 99 999	100 000 – 499 999	500 000 i więcej mieszk.
	w procentach				
Tak, mam jednego takiego kandydata	23	34	34	28	49
Tak, mam kilku kandydatów, których biorę pod uwagę	4	9	8	8	8
Nie, nie mam jeszcze takiego kandydata	16	12	12	21	19
Nie, nie słyszałem(a) o żadnych kandydatach	57	45	47	43	24

<sup>2</sup> Według danych GUS są to: Gdańsk, Szczecin, Bydgoszcz, Lublin, Białystok, Katowice, Gdynia, Częstochowa, Radom, Sosnowiec, Toruń, Kielce, Rzeszów, Gliwice, Zabrze, Olsztyn, Bielsko-Biała, Bytom, Zielona Góra, Rybnik, Ruda Śląska, Tychy, Opole, Gorzów Wielkopolski, Dąbrowa Górnicza, Elbląg, Płock, Wałbrzych, Włocławek, Tarnów, Chorzów, Koszalin, Kalisz i Legnica.



Polacy uznają wybory jednoosobowych władz wykonawczych w jednostkach samorządu terytorialnego – a więc wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – za najważniejszą część wyborów samorządowych. Znaczenie przypisywane tym wyborom jest tym większe, im większa jest miejscowość, której dotyczą – najbardziej znaczące są dla mieszkańców miast powyżej 100 tys. mieszkańców.

Ponad trzy czwarte ankietowanych zna nazwisko aktualnego wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w miejscowości, w której mieszka. W porównaniu z poprzednimi dwoma głosowaniami Polacy w największym stopniu są nastawieni przychylnie do aktualnie rządzących ich miastem czy gminą i częściej chcą kontynuacji ich władzy, niż wyboru kogoś nowego. Jedynie mieszkańcy największych aglomeracji częściej życzyliby sobie zmiany prezydenta miasta. Poza różniącymi się od reszty mieszkańcami największych miast, wszyscy inni zdecydowanie deklarują chęć głosowania na kandydatów niezależnych, niezwiązanych z żadną partią ani ugrupowaniem politycznym.

Ponad połowa uprawnionych do głosowania, zgodnie ze swoimi deklaracjami, zna co najmniej jednego kandydata, który w ich miejscowości będzie ubiegał się o stanowisko wójta, burmistrza lub prezydenta w kolejnej kadencji. Najbardziej zorientowani i już zdecydowani w swym wyborze są mieszkańcy największych miast, a więc tych ośrodków miejskich, w których kampania wyborcza jest najgłośniejsza i toczy się najdłużej. Najmniej wiedzą na ten temat i w tej chwili jeszcze najmniej zdecydowani są mieszkańcy wsi, a więc tego szczebla samorządu, który – zdaniem części komentatorów<sup>3</sup> – może przesądzić o rezultacie wyborczym, czyli o tym, które ugrupowanie przez kolejne cztery lata będzie miało najwięcej do powiedzenia w samorządach.

Opracowali

Agnieszka Cybulska

Krzysztof Pankowski

---

<sup>3</sup> Por. R. Kalukin, *Bitwa o wieś*, „Polityka” nr 39 z 26.09–2.10.2018.